

Sygn. akt I C 281/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: stażysta Agnieszka Kostrzewa

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 roku w Łodzi

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.409,23 złotych (dwa tysiące czterysta dziewięć 23/100) tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 10 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 742 złote (siedemset czterdzieści dwa) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zwraca pozwanemu kwotę 300 złotych (trzysta) z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 2411 160386 uiszczonej w dniu 4 kwietnia 2016 roku;
4. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu państwa – Sądu rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 1.258,34 złotych (tysiąc dwieście pięćdziesiąt osiem 34/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 281/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 marca 2015 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A. w Ł., powód Z. P., reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 2.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 marca 2013 roku doszło do kolizji drogowej, wyniku której samochód powoda, kierowany przez A. P., uległ uszkodzeniu, którego naprawa kosztowała 2.500 złotych. Pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody P. M., odmówił wypłaty odszkodowania.

/pozew k. 3-4/

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 maja 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany potwierdza zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu M. numer rejestracyjny (...) w okresie w którym doszło do zdarzenia, jednakże zakwestionował winę sprawcy za spowodowanie szkody, jej wysokość.

/odpowiedź na pozew k. 28/

W piśmie z dnia 4 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, że kwestionuje przebieg wypadku, winę kierowcy M. i wysokość szkody.

/pismo k. 90/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powód był właścicielem samochodu marki B. (...). W marcu 2013 roku doszło do kolizji drogowej z udziałem tego samochodu, A. P. – syn powoda był wówczas kierowcą pojazdu. A. P. wjechał na teren posesji przy ulicy (...) w Ł.. Zorientował się, że nie ma wolnych miejsc parkingowych i chciał wyjechać. Kiedy stał na wprost bramy, w odległości 40-50 metrów od niej, zauważył że na teren posesji wjeżdża dostawczy M.. A. P. zjechał maksymalnie do lewej krawędzi, żeby ustąpić mu miejsca. Kierowca M. mijając B. uderzył w tylny prawy błotnik tego samochodu. Uszkodzeniu uległ prawy tylny błotnik i prawa lampa.

Samochód został naprawiony, używana lampa kupiona na allegro kosztowała 1.500 złotych, a wyszpachlowanie i lakierowanie błotnika kosztowało 1.000 złotych.

W lipcu 2014 roku samochód został skradziony. Sprawców nie odnaleziono.

/zeznania A. P. k. 77/

Kierowcą M. był P. M..

/zeznania świadka P. M. k. 98/

Tylko przy wzajemnym kątowym ustawieniu pojazdów B. i M. mogło dojść do uszkodzenia błotnika tylnego prawego B. w części tylnej. Kierujący samochodem M. po wjechaniu na miejsce parkingowe, następnie zmienił położenie skręcając w prawo i wjeżdżając na plac manewrowy, co doprowadziło do uszkodzenia błotnika tylnego B.. B. mogło być usytuowane tylko równolegle do betonowego murka i usytuowanej przy nim przyzmy śniegu (na inne położenie nie pozwala szerokość drogi i znajdujący się po prawej stronie samochód M.).

Charakter i sposób uszkodzeń na obu pojazdach wskazuje, że do ich bezpośredniego kontaktu doszło w chwili gdy ich osie podłużne przecinały się pod kątem ostrym. W takim przypadku błąd w technice jazdy popełnił kierujący samochodem M. (...) nr rej. (...) – P. M. – nie uwzględniając podczas manewru zmiany toru ruchu skutków takiego manewru jaki wynikał z konstrukcji (długości) kierowanego pojazdu.

Do bezpośredniego kontaktu pojazdów doszło w ten sposób, że skręcający w prawo samochód M. (...) otarł się o tylny prawy narożnik stojącego B. nr rej. (...). Kierujący samochodem M. zbyt wcześnie rozpoczął manewr skrętu w prawo nie biorąc pod uwagę, że długość kierowanego pojazdu wpływa na tor ruchu kół tylnych (a tym samym położenie części ładunkowej) i nie uwzględniając faktu, że B. zatrzymało się.

Koszt naprawy samochodu B. pozwalający na usunięcie uszkodzeń przy zastosowaniu w naprawie części oryginalnych i przy średniej stawce za roboczogodzinę regionie (...) w 2013 roku (90 złotych netto) wyniósł brutto 2.409,23 złote.

/opinia biegłego k. 110-142/

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie VII W 1391/13 uniewinnił A. P. od dokonania czynu polegającego na tym, że w dniu 27 marca 2013 roku około godziny 11:23 w Łodzi na terenie parkingu przy ulicy (...), kierując samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachował ostrożności podczas wykonywania manewru omijania, nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu w wyniku czego uderzył w samochód ciężarowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa innych osób.

/załączone akta VII W 1391/13/

W dniu 10 lutego 2014 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwane Towarzystwo do zapłaty kwoty 2.500 złotych tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu.

/mail k. 6/

Decyzją z dnia 7 lipca 2014 roku pozwane Towarzystwo odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania argumentując ten fakt brakiem wpływu dokumentacji pozwalającej na przyjęcie odpowiedzialności.

/decyzja k. 8/

W chwili dokonywania oględzin przez likwidatora Towarzystwa samochód był już naprawiony, poinformowano Towarzystwo, że cała dokumentacja fotograficzna i techniczna szkody jest w aktach karnych.

/mail likwidatora k. 42/

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów, opinii biegłego i zeznań świadka A. P.. Sąd pominął zeznania P. M., ponieważ są nieprawdopodobne w świetle opinii biegłego. Wersja przebiegu zdarzenia przedstawiona przez P. M. jest sprzeczna z ustaleniami biegłego. Co do samej opinii, to Sąd uznał, że stanowi ona pełnowartościowe źródło dowodowe w sprawie, ponieważ jest pełna, jasna, merytorycznie uzasadniona. Wnioski tej opinii nie były nadto kwestionowane przez żadną ze stron i Sąd przyjął je za własne ustalenia.

Sąd zważył, co następuje:

Pozew zasługiwał na uwzględnienie właściwie w całości.

Żądanie strony powodowej znajduje oparcie w treści art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Powrót do zasad ogólnych oznacza przede wszystkim ukształtowanie odpowiedzialności na zasadzie winy kierującego pojazdem sformułowanej w przepisie art. 415 k.c. Ze względu jednak na fakt, iż ustawodawca polski wprowadził obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne, odpowiedzialność za posiadacza mechanicznego środka komunikacji przejmuje ubezpieczyciel. W myśl przepisu art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) osoba poszkodowana w wypadku ma prawo dochodzenia roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Nadto, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz pojazdu lub kierujący jest obowiązany do odszkodowania za wyrządzoną w związku

z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m.in. utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (por. art. 34 ust. 1 ww. ustawy).

Powód dochodził odszkodowania za koszty naprawy pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 27 marca 2013 r. Pozwany kwestionował zasadę swej odpowiedzialności. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił jednak, że winę za spowodowanie uszkodzeń w samochodzie B. ponosi kierujący samochodem M.. Wersja zdarzenia podawana przez P. M. nie była prawdopodobna w świetle ustaleń biegłego. Dlatego zasada odpowiedzialności pozwanego została przesadzona i nie podlega kwestionowaniu.

W zakresie ustalenia wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wskazać trzeba, co następuje. Pozwany kwestionował wysokość żądania powoda. W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361 – 363 k.c.). Na podstawie odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Dla spełnienia swej roli wysokość odszkodowania powinna pokrywać wszelkie celowe i uzasadnione ekonomicznie wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Do wydatków spełniających te kryteria zaliczone zostały koszty nowych części zamiennych, niezbędnych do naprawy pojazdu (por. uchwała w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 2.409,23 zł. Taki był bowiem uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda po szkodzie z dnia 27 marca 2013 r. W dalszym zakresie Sąd oddalił zaś powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.) który wskazuje, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin ten ulega wydłużeniu wówczas, gdyby wyjaśnienie w terminie trzydziestu dni okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

W niniejszej sprawie powód dochodził zasądzenia na jego rzecz roszczenia wraz z odsetkami od dnia 10 marca 2014 roku r. do dnia zapłaty, a zatem po upływie 30 dni od wezwania pozwanego do zapłaty kwoty 2.500 złotych i Sąd uznał roszczenie w tym zakresie za uzasadnione.

Na podstawie art. 82 i 84 uoks Sąd zwrócił pozwanemu niewykorzystaną zaliczkę w kwocie 300 złotych.

Pozwany przegrał sprawę w całości (prawie w 100 %) i dlatego na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w całości w kwocie 742 złote (125 złotych opłata od pozwu i 617 złotych wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową).

Na podstawie art. 113 ust. 1 uoks Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa (k. 146).